



Sławomir Steinborn

Uniwersytet Gdański

PRZEDAWNIEŃ ŚCIGANIA PRZED TRYBUNAŁEM STANU¹

1. Im dłuższy czas upłynął od określonego zdarzenia aktualizującego odpowiedzialność karną sprawcy, tym mniej uzasadnione stają się działania organów państwa zmierzające do pociągnięcia sprawcy do tej odpowiedzialności. Upływ czasu liczonego od chwili popełnienia przestępstwa powoduje, że zaciera się poczucie konieczności represji karnej. Czas przynosi zapomnienie, a zarówno indywidualne, jak i społeczne poczucie krzywdy maleje z jego upływem². Choć uzasadnienie instytucji przedawnienia jest w teorii prawa karnego źródłem wielu kontrowersji, to wydaje się jednak, że główne jej oparcie znajduje ona w argumentie dezaktualizacji potrzeby karania i niemożności lub znacznych trudności w realizacji przez spóźnioną karę jej celów³. W tym zakresie odpowiedzialność konstytucyjna nie wykazuje znaczących różnic w porównaniu z odpowiedzialnością karną. Wątpliwe jest bowiem, czy pociągnięcie do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu po upływie długiego czasu od popełnienia deliktu konstytucyjnego byłoby w stanie zapewnić realizację celów, jakie ustawodawca stawia przed instytucją odpowiedzialności konstytucyjnej.

2. Kwestia przedawnienia ścigania przed Trybunałem Stanu została uregulowana w art. 23 ustawy z dnia 26 marca 1982 r. o Trybunale Stanu⁴. Zgodnie z ust. 1 tego przepisu ściganie przed Trybunałem Stanu jest dopuszczalne w okresie 10 lat od popełnienia czynu, chyba że czyn stanowi przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, dla którego jest przewidziany dłuższy okres przedawnienia. Okoliczność, że sprawca nie sprawuje już urzędu lub nie piastuje funkcji, nie stoi na przeszkodzie do wszczęcia i prowadzenia postępowania. Przepis ust. 3 stanowi, iż złożenie wstępnego wniosku o pociągnięcie do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu (art. 6 ust. 2 u.TS) przerywa bieg przedawnienia. Do kwestii przedawnienia odnosi się również przepis art. 2 ust. 2 u.TS, stanowiący, iż

¹ Niniejsze opracowanie częściowo oparte jest na opinii prawnej z dnia 6 lutego 2012 r. przygotowanej na zlecenie Biura Analiz Sejmowych.

² S. Śliwiński, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1946, s. 525.

³ Zob. szerzej K. Marszał, *Przedawnienie w prawie karnym*, Warszawa 1972, s. 50 i n.

⁴ Tekst jedn. Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 925 ze zm. (dalej: „u.TS”).

w okresie sprawowania urzędu Prezydenta nie biegnie przedawnienie karalności przestępstw lub przestępstw skarbowych, za które osoba sprawująca ten urząd nie została postawiona w stan oskarżenia przed Trybunałem Stanu.

Z przepisu art. 23 ust. 1 u.TS wynikają zatem dwie reguły:

- 1) jeżeli czyn stanowi wyłącznie delikt konstytucyjny – ściganie przed Trybunałem Stanu możliwe jest w ciągu 10 lat od popełnienia czynu;
- 2) jeżeli czyn stanowi jednocześnie delikt konstytucyjny oraz przestępstwo lub przestępstwo skarbowe – ściganie przed Trybunałem Stanu co do zasady możliwe jest w ciągu 10 lat od popełnienia czynu, chyba że ustawa karna przewiduje dłuższy termin przedawnienia na ściganie tego przestępstwa lub przestępstwa skarbowego – wówczas ściganie przed Trybunałem Stanu możliwe jest w tym dłuższym terminie.

W drugiej ze wskazanych sytuacji należy zatem sięgnąć do przepisu art. 101 § 1 k.k., który normuje terminy przedawnienia ścigania przestępstw. Przepis ten przewiduje dłuższe niż dziesięcioletnie terminy przedawnienia (liczone od czasu popełnienia czynu) w odniesieniu do następujących przestępstw:

- 1) czynu stanowiącego zbrodnię zabójstwa – 30 lat,
- 2) czynu stanowiącego inną zbrodnię – 20 lat,
- 3) czynu stanowiącego występki zagrożony karą pozbawienia wolności przekraczającą 5 lat – 15 lat.

W przypadku przestępstw skarbowych ustawodawca w art. 44 § 1 k.k.s. przewidział wprawdzie maksymalnie tylko dziesięcioletni termin przedawnienia ich karalności, jednak należy mieć tu na względzie szczególne unormowanie zawarte w art. 44 § 3 k.k.s.

Poważne wątpliwości rodzą się na tle przepisu art. 23 ust. 3 u.TS przewidującego mechanizm przerwania biegu przedawnienia w razie złożenia wstępnego wniosku o pociągnięcie do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu osób, o których mowa w art. 1 ust. 1 pkt 2–7 u.TS, a więc m.in. Prezesa Rady Ministrów, Prezesa NBP, Prezesa NIK, członków KRRiT oraz osób, którym Prezes Rady Ministrów powierzył kierowanie ministerstwem. Trzeba bowiem zauważyć, że instytucja przerwania biegu przedawnienia w kształcie przyjętym w ustawie o Trybunale Stanu nie jest znana obecnie obowiązującemu polskiemu prawu karnemu, które w sytuacji wszczęcia ścigania sprawcy przestępstwa przewiduje inny mechanizm, a mianowicie wydłużenie podstawowego okresu przedawnienia o 10 lub 5 lat w zależności od wagi przestępstwa (zob. art. 102 k.k.). Trzeba najpierw zauważyć, że przewidziane w art. 23 ust. 3 u.TS przerwanie biegu przedawnienia nie odnosi się do sytuacji, gdy wstępny wniosek dotyczy Prezydenta RP. Wprawdzie w tym przypadku zastosowanie ma przewidziana w art. 2 ust. 2 u.TS instytucja zawieszenia biegu przedawnienia, trudno jednak uznać to za rozwiązanie ekwiwalentne wobec instytucji przedłużenia okresu przedawnienia z art. 102 k.k. Inny jest bowiem cel unormowań zawartych w art. 2 ust. 2 u.TS i art. 23 ust. 2 u.TS. Wynika z tego, że w porównaniu z innymi podmiotami podlegającymi

odpowiedzialności konstytucyjnej ustawodawca w odniesieniu do Prezydenta RP przewidział krótszy okres, kiedy możliwe jest pociągnięcie jego do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu. Złożenie wstępnego wniosku lub wszczęcie postępowania przed Trybunałem Stanu nie wpłynie bowiem w żaden sposób na bieg terminu przedawnienia. Nie zostanie on bowiem ani przerwany, ani przedłużony. Takie rozwiązanie może budzić uzasadnione wątpliwości, gdyż trudno jest merytorycznie uzasadnić zróżnicowanie sytuacji prawnej Prezydenta i innych osób, które mogą być pociągnięte do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu. W przypadku równoczesnego wszczęcia postępowania w przedmiocie odpowiedzialności konstytucyjnej tych osób, szybciej dojdzie do przedawnienia ścigania w stosunku do Prezydenta.

Rozstrzygnięcia wymaga także, czy brak przerwania lub przedłużenia biegu terminu przedawnienia w przypadku Prezydenta odnosi się tylko do sytuacji, gdy wstępny wniosek dotyczy wyłącznie odpowiedzialności konstytucyjnej Prezydenta, czy też również, gdy chodzi łącznie o odpowiedzialność konstytucyjną i odpowiedzialność karną. Do kwestii tej przyjdzie powrócić w dalszych rozważaniach.

Najpierw należy rozstrzygnąć kwestię relacji między terminami przedawnienia określonymi w art. 23 ust. 3 u.TS oraz w kodeksie karnym. O ile bowiem w przypadku czynu stanowiącego wyłącznie delikt konstytucyjny nie budzi w świetle przepisu art. 23 ust. 3 u.TS wątpliwości, że okres przedawnienia wynosi 10 lat i ulega przerwaniu w razie złożenia wstępnego wniosku o pociągnięcie do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu, to w przypadku czynu będącego jednocześnie deliktem konstytucyjnym oraz wyczerpującego znamiona przestępstwa lub przestępstwa skarbowego, jako możliwe jawią się potencjalnie trzy rozwiązania:

- 1) oblicza się jednolity termin przedawnienia z uwzględnieniem przepisów kodeksu karnego;
- 2) termin przedawnienia zawsze oblicza się odrębnie dla deliktu konstytucyjnego – zgodnie z ustawą o Trybunale Stanu oraz dla przestępstwa – zgodnie z kodeksem karnym;
- 3) oblicza się jednolity termin przedawnienia zgodnie z zasadami określonymi w art. 23 u.TS.

Argumentem uzasadniającym ewentualne opowiedzenie się za wariantem pierwszym mogłoby być przede wszystkim to, że art. 23 ust. 1 u.TS odsyła do stosowania przepisów prawa karnego, a także fakt, że konsekwencją przyjęcia wariantu drugiego byłoby ustanie dopuszczalności ścigania tego samego czynu jako deliktu konstytucyjnego oraz jako przestępstwa w całkowicie różnych momentach czasowych. Sytuacja taka mogłaby zaś wywoływać wątpliwości przede wszystkim w przypadku, gdy przedmiotem postępowania przed Trybunałem Stanu byłaby zarówno kwestia odpowiedzialności konstytucyjnej, jak i odpowiedzialności karnej za ten sam czyn.

Istotne znaczenie dla odrzucenia pierwszego rozwiązania wydaje się mieć spostrzeżenie, iż ustawodawca traktuje delikt konstytucyjny oraz przestępstwo jako dwie odrębne w sensie prawnym kategorie zachowań nawet wtedy, gdy chodzi o ten sam czyn. Reżim odpowiedzialności za naruszenie Konstytucji lub ustawy przez osobę określoną w art. 1 ust. 1 pkt 2-7 u.TS oraz reżim odpowiedzialności karnej opierają się na innych podstawach prawnych, innych zasadach przypisania odpowiedzialności, a także różne co do zasady są konsekwencje popełnienia tych czynów. Z tej perspektywy trudno widzieć przeszkody ku temu, aby ustawodawca przewidywał w odniesieniu do nich odrębne terminy przedawnienia. Za tym, aby autonomicznie oceniać kwestię przedawnienia przemawia również argument natury pragmatycznej: przerwanie biegu terminu przedawnienia w odniesieniu do odpowiedzialności konstytucyjnej i w odniesieniu do odpowiedzialności karnej nie będzie wówczas wzajemnie uzależnione od zainicjowania ścigania na gruncie drugiego rodzaju odpowiedzialności (np. zaniechanie ścigania za przestępstwo nie będzie rodziło niebezpieczeństwa zablokowania ścigania w zakresie odpowiedzialności konstytucyjnej, gdyż złożenie wstępnego wniosku wywoła skutek określony w art. 23 ust. 3 u.TS).

Pogląd, iż ocena przedawnienia deliktu konstytucyjnego będącego jednocześnie przestępstwem nie powinna być dokonywana wyłącznie na gruncie przepisów kodeksu karnego znajduje również uzasadnienie w dalszych argumentach. Przepis art. 23 ust. 1 u.TS we fragmencie odsyłającym do przepisów prawa karnego o przedawnieniu, brzmi: „chyba że czyn stanowi przestępstwo [...], dla którego przewidziany jest dłuższy okres przedawnienia”. W powiązaniu z faktem, iż w pierwszej części przepis ten określa termin dziesięcioletni przedawnienia ścigania przed Trybunałem Stanu wydaje się on wskazywać, że chodzi tu o odesłanie wyłącznie do przepisów określających terminy przedawnienia (art. 101 k.k.), nie zaś do dalszych przepisów przewidujących chociażby wydłużenie terminu przedawnienia, jego spoczywanie, czy też – gdyby taki istniał – również przerwanie jego biegu. Kontekst, w jakim następuje odesłanie do regulacji prawa karnego wskazuje wyraźnie, iż chodzi tu wyłącznie o konkretny, określony liczbowo termin, który ma „wejść w miejsce” terminu dziesięcioletniego.

Powyższe uwagi uzasadniać mogą opowiedzenie się za drugim ze wskazanych wyżej wariantów, a więc zakładającym niezależne od siebie badanie terminów przedawnienia deliktu konstytucyjnego oraz przestępstwa. Trzeba jednak zauważyć, że przepis art. 23 ust. 1 u.TS mówi o przedawnieniu „ścigania przed Trybunałem Stanu” nie precyzując, czy chodzi wyłącznie o pociągnięcie do odpowiedzialności konstytucyjnej, czy też również o pociągnięcie – w sytuacji, o której mowa w art. 2 ust. 4 u.TS – do odpowiedzialności karnej. Również w innych przepisach ustawy o Trybunale Stanu ustawodawca posługuje się terminem „pociągnięcie do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu” (zob. np. art. 11 ust. 1, art. 13 ust. 1a), obejmując nim w przypadku osób, o których mowa w art. 2 ust. 4 u.TS, zarówno odpowiedzialność konstytucyjną, jak i odpowiedzialność karną.

Trudno uznać to za przypadkowe, skoro ustawodawca posługuje się w innych miejscach ustawy także terminami „odpowiedzialność konstytucyjna” (art. 1 ust. 1 u.TS) lub „odpowiedzialność za naruszenie Konstytucji i ustaw” (art. 2 ust. 4 u.TS) oraz terminem „odpowiedzialność karna” (art. 2 ust. 5 u.TS, art. 11 ust. 1 i 3 u.TS). Przemawiałoby to za tym, aby użyty w art. 23 ust. 1 u.TS zwrot „ściganie przed Trybunałem Stanu” rozumieć jako obejmujący ściganie w zakresie odpowiedzialności konstytucyjnej, a także ściganie w zakresie odpowiedzialności karnej, jeżeli ma ono mieć lub już ma miejsce przed Trybunałem Stanu. Przy takim odczytaniu tego przepisu zrozumiałe staje się „wyrównanie” okresu przedawnienia czynu, który stanowi jednocześnie delikt konstytucyjny oraz przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. Konsekwentnie też powyższe rozumienie art. 23 ust. 1 u.TS należałoby odnieść do przepisu ust. 3 art. 23 u.TS jako ściśle powiązanego z pierwszą częścią art. 23 u.TS. W sytuacjach objętych ustępem pierwszym musi zatem mieć zastosowanie również ustęp trzeci tego przepisu. Zakres sytuacji objętych tymi przepisami musi być identyczny. Struktura art. 23 u.TS jest bowiem analogiczna, jak struktura przepisów o przedawnieniu w ustawach karnych – najpierw następuje liczbowe określenie terminów przedawnienia, a potem w tej samej lub następującej bezpośrednio jednostce redakcyjnej zostaje określony skutek zainicjowania ścigania sprawcy danego czynu (por. art. 101 i 102 k.k.). Rola przepisu art. 23 ust. 3 u.TS – pomimo zastosowania odmiennego mechanizmu – jest analogiczna, jak przepisu art. 102 k.k.

Oparcie się na zaprezentowanym wyżej rozumieniu przepisów art. 23 ust. 1 i 3 u.TS prowadzi do wniosku, iż mają one zastosowanie w odniesieniu do każdego czynu, który miałby być lub jest objęty ściganiem przed Trybunałem Stanu, niezależnie od tego, czy stanowi on wyłącznie delikt konstytucyjny, czy również wyczerpuje znamiona przestępstwa lub przestępstwa skarbowego. Regulacja ta ma jednak znaczenie wyłącznie w związku ze ściganiem czynu przed Trybunałem Stanu, a zatem upływ przedawnienia stosownie do art. 23 u.TS nie oznacza automatycznie niedopuszczalności ścigania czynu stanowiącego przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na zasadach ogólnych (przed sądem). Innymi słowy, upływ okresu przedawnienia przewidzianego w art. 23 u.TS wyłącza dopuszczalność ścigania tylko przed Trybunałem Stanu. Powyższe oznacza, że w razie gdy ściganie przed Trybunałem Stanu obejmuje zarówno odpowiedzialność konstytucyjną, jak i odpowiedzialność karną, przedawnienie ścigania ocenia się wyłącznie na podstawie art. 23 u.TS, natomiast jeżeli ściganie przed Trybunałem Stanu odnosi się jedynie do odpowiedzialności konstytucyjnej, dopuszczalność ścigania czynu w zakresie odpowiedzialności karnej podlega ocenie wyłącznie przez pryzmat przepisów kodeksu karnego. Jeżeli odpowiedzialność za delikt konstytucyjny oraz odpowiedzialność za przestępstwo są przedmiotami odrębnych postępowań – przed Trybunałem Stanu oraz postępowania karnego – w każdym z nich autonomicznie i tylko w odniesieniu do danego rodzaju odpowiedzialności ocenia się kwestię przedawnienia ścigania.

W analogiczny sposób należy ocenić kwestię przedawnienia ścigania przed Trybunałem Stanu w odniesieniu do Prezydenta RP. Przepis art. 23 ust. 1 u.TS ma zastosowanie w odniesieniu do każdego czynu, niezależnie od tego, czy stanowi on wyłącznie delikt konstytucyjny, czy również wyczerpuje znamiona przestępstwa lub przestępstwa skarbowego, czy też stanowi wyłącznie przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. Przepis ten odnosi się jednak wyłącznie do ścigania przed Trybunałem Stanu, a zatem upływ przedawnienia stosownie do art. 23 ust. 1 u.TS nie wyłącza dopuszczalności ścigania czynu stanowiącego przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, jeżeli nie upłynął jeszcze okres przedawnienia określony w kodeksie karnym. Prezydent RP wprawdzie odpowiada wyłącznie przed Trybunałem Stanu za przestępstwa i przestępstwa skarbowe, zarówno popełnione przed objęciem urzędu, jak i w trakcie jego sprawowania, jednak ta szczególna ochrona prawna trwa – zgodnie z przeważającym stanowiskiem doktryny – wyłącznie w okresie sprawowania urzędu⁵. Wedle poglądu mniejszościowego immunitet jurysdykcyjny Prezydenta ma charakter trwały w odniesieniu do przestępstw popełnionych w trakcie sprawowania urzędu, zaś po tym czasie ustaje wyłącznie w odniesieniu do czynów popełnionych przed objęciem urzędu⁶. Wydaje się, że w przypadku, gdy czyn stanowi zarówno delikt konstytucyjny, jak i przestępstwo, Prezydent po zakończeniu sprawowania urzędu może być pociągnięty do odpowiedzialności wyłącznie przed Trybunałem Stanu. Niezależnie jednak od przyjmowanego zapatrywania nie powinno budzić wątpliwości to, że w przypadku pociągnięcia byłego Prezydenta RP do odpowiedzialności karnej przed sądem powszechnym, aktualizuje się potrzeba oceny kwestii przedawnienia ścigania zgodnie z zasadami określonymi w kodeksie karnym.

3. Szczegółnej uwagi wymaga także kolejny aspekt przepisu art. 23 ust. 1 u.TS. Przewiduje on, że w sytuacji, gdy czyn stanowi przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, dla którego przewidziany jest dłuższy okres przedawnienia niż 10 lat, przedawnienie ścigania przed Trybunałem Stanu następuje po upływie tego dłuższego okresu. Powstaje w związku z tym pytanie, czy Trybunał Stanu w związku z oceną kwestii przedawnienia jest uprawniony do samodzielnego ustalenia, że czyn wyczerpuje znamiona przestępstwa lub przestępstwa skarbowego.

Analogiczny problem zachodzi w odniesieniu do obliczania terminu przedawnienia przewinienia dyscyplinarnego sędziów. Zgodnie z bowiem z przepisem art. 108 § 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 427), jeżeli przewinienie dyscyplinarne zawiera znamiona przestępstwa, przedawnienie dyscyplinarne nie może nastąpić wcześniej niż przedawnienie przewidziane w przepisach kodeksu karnego. Na tym

⁵ Zob. m.in. D. Szumiło-Kulczycka, *Odpowiedzialność karna przed Trybunałem Stanu*, „Przegląd Sejmowy” 2001, nr 4, s. 96–99, 102; B. Janusz-Pohl, *Immunitety w polskim postępowaniu karnym*, Warszawa 2009, s. 107–108; K. Grajewski, *Odpowiedzialność posłów i senatorów na tle zasady mandatu wolnego*, Warszawa 2010, s. 235–236.

⁶ Zob. R. Kmiecik, [w:] R. Kmiecik, E. Skrętowicz, *Proces karny. Część ogólna*, Warszawa 2009, s. 198; S. Steinborn, [w:] *Prawo karne procesowe – część ogólna*, red. J. Grajewski, Warszawa 2012, s. 171.

tle przyjmuje się w orzecznictwie sądowym stanowisko, zgodnie z którym ustalenie w postępowaniu dyscyplinarnym, iż przewinienie dyscyplinarne zawiera znamiona przestępstwa, musi być oparte na prawomocnym wyroku skazującym za przestępstwo, którego znamiona są zawarte w zarzucanym przewinieniu dyscyplinarnym⁷. Takie stanowisko jest również aprobowane w piśmiennictwie prawniczym⁸. Pogląd powyższy opiera się na wnioskach wynikających z konstytucyjnej zasady domniemania niewinności, zgodnie z którą każdego uważa się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu (art. 42 ust. 3 Konstytucji RP). Gwarancja ta nie odnosi się wyłącznie do każdego, kto popełnił czyn zabroniony, czy nawet toczy się przeciwko niemu postępowanie karne, ale przysługuje ona w zasadzie każdej osobie, której wina nie została stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu. Powszechnie przyjmuje się również, że zasada ta adresowana jest nie tylko do organów postępowania karnego (aspekt wewnętrzny), ale również do innych podmiotów znajdujących się poza danym postępowaniem karnym, a więc choćby do innych organów państwa, czy też środków masowego przekazu (aspekt zewnętrzny). Jeżeli zatem przeciwko określonej osobie toczy się postępowanie karne, to osoba ta nie może być traktowana także i przez inne organy władzy publicznej jako osoba, która popełniła przestępstwo. Oznacza to, że te inne organy władzy publicznej, prowadząc postępowanie niebędące postępowaniem karnym, nie mogą samodzielnie ustalić faktu popełnienia przez obywatela przestępstwa i wyprowadzać z tego negatywnych konsekwencji prawnych. Tak rozumiany art. 42 ust. 3 Konstytucji RP wyraża zasadę wyłączności określonego rodzaju postępowania w uchyleniu domniemania niewinności. Niedopuszczalne jest wobec tego samodzielne ustalenie np. przesłanki popełnienia przestępstwa w innych postępowaniach niż właściwe do tego postępowanie karne. Oznacza to, że w sytuacji, gdy popełnienie przestępstwa stanowi przesłankę pozytywną lub negatywną do wydania przez organ określonego rozstrzygnięcia, to bez prawomocnego wyroku sądu karnego, organ ten nie może samodzielnie ustalić tego faktu⁹.

⁷ Zob. uchwałę 7 sędziów SN z dnia 28 września 2006 r., I KZP 8/06, OSNKW 2006, nr 10, poz. 87; postanowienie SN z dnia 27 listopada 2003 r., SNO 73/03, LEX nr 471884; wyrok SN z dnia 20 stycznia 2005 r., SNO 57/04, LEX nr 471904; wyrok SN z dnia 27 sierpnia 2007 r., SNO 47/07, OSNKW 2007, nr 11, poz. 83; wyrok SN z dnia 10 czerwca 2008 r., SNO 40/08, LEX nr 829170; postanowienie SA we Wrocławiu z dnia 11 stycznia 2008 r., II ASD 5/04, OSA 2008, nr 4, poz. 21.

⁸ Zob. W. Kozielewicz, *Stosowanie prawa karnego materialnego i procesowego w postępowaniu dyscyplinarnym w sprawach sędziów – zarys problematyki*, [w:] *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska*, red. L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda, Lublin 2005, s. 459–460; W. Wróbel, *Zasada domniemania niewinności – wybrane zagadnienia na marginesie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2006 r. (I KZP 8/06)*, *Studia i Analizy Sądu Najwyższego*, t. I, red. K. Ślęzak, Warszawa 2007, s. 122–129; zob. też E. Zielińska, *Odpowiedzialność zawodowa lekarza i jej stosunek do odpowiedzialności karnej*, Warszawa 2001, s. 268.

⁹ Zob. uzasadnienie uchwały 7 sędziów SN z dnia 28 września 2006 r., I KZP 8/06, OSNKW 2006, nr 10, poz. 87.

Powyższa argumentacja znajduje pełne zastosowanie również na gruncie art. 23 ust. 1 u.TS. Trybunał Stanu tylko wówczas może samodzielnie uznać, że zarzucony oskarżonemu delikt konstytucyjny stanowi przestępstwo i w związku z tym należy zastosować dłuższy okres przedawnienia, jeżeli przedmiotem postępowania przed Trybunałem jest zarówno kwestia odpowiedzialności konstytucyjnej, jak i kwestia odpowiedzialności karnej za określony czyn. Chodzi tu więc o sytuację przewidzianą w art. 2 ust. 1 i ust. 4 u.TS. W przypadku natomiast gdy przedmiotem postępowania przed Trybunałem Stanu jest wyłącznie kwestia odpowiedzialności konstytucyjnej, Trybunał może wprowadzić samodzielnie stwierdzić, że ustalony kształt deliktu konstytucyjnego odpowiada znamionom określonego czynu zabronionego (przestępstwa lub przestępstwa skarbowego), jednak nie może on z takiej oceny, aż do czasu uprawomocnienia się orzeczenia sądu powszechnego stwierdzającego fakt popełnienia przestępstwa będącego tym samym czynem co delikt konstytucyjny, wyprowadzać skutków konstytucyjnych w postaci przyjęcia na podstawie art. 23 ust. 1 u.TS dłuższego okresu przedawnienia. Tym bardziej oczywiście sąd nie ma takiej możliwości w przypadku, gdy postępowanie karne w ogóle nie zostało wszczęte.

4. Klika uwag wymaga instytucja przerwania biegu terminu przedawnienia przewidziana w art. 23 ust. 3 u.TS. Jak już to wskazywano, instytucji przerwy terminu przedawnienia w takim kształcie nie przewiduje polskie prawo karne, w którym zamiast tego przyjęto mechanizm wydłużenia terminu przedawnienia o pewien okres, mający umożliwić przeprowadzenie postępowania karnego (zob. art. 102 k.k., art. 45 § 1 *in fine* k.w.; trzeba jednak zauważyć, że niekiedy w piśmiennictwie rozwiązanie przyjęte w art. 102 k.k. nazywa się przerwą terminu przedawnienia¹⁰). Instytucja przerwania biegu terminu (*sensu stricte*) znana jest natomiast w prawie karnym innych państw¹¹, m.in. Niemiec (§ 78c niem. StGB) i Włoch (art. 160 wł. k.k.), jak również w innych gałęziach prawa polskiego, przede wszystkim w prawie cywilnym (zob. art. 123 k.c.). Analiza rozwiązań przyjętych w obcych systemach prawa karnego pozwala na stwierdzenie, że do immanentnych cech konstrukcji przerwania biegu przedawnienia należą dwa skutki, jakie ona wywołuje¹²:

- 1) unicestwienie minionego okresu przedawnienia pomiędzy popełnieniem przestępstwa a zaistnieniem zdarzenia powodującego przerwanie terminu przedawnienia;
- 2) od momentu, w którym doszło do powstania przerwy rozpoczęcie biegu przez nowy termin przedawnienia – innymi słowy po przerwaniu przedawnienie biegnie na nowo.

¹⁰ Zob. K. Marszał, *Przedawnienie...*, s. 153–154; R. Kmiecik, [w:] R. Kmiecik, E. Skrętowicz, *Proces...*, s. 216.

¹¹ Zob. szerzej K. Marszał, *Przedawnienie...*, s. 148–150; A. Sakowicz, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2010, t. II, s. 932, 934; J. Czabański, M. Warchoń, *Przerwa i zawieszenie biegu przedawnienia – uwagi de lege ferenda*, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 10, s. 46–48.

¹² Zob. K. Marszał, *Przedawnienie...*, s. 148–149.

W prawie cywilnym powyższe skutki wynikają z przepisu art. 124 § 1 k.c., w myśl którego po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo. Przerwanie biegu przedawnienia ma zatem ten skutek, że okres przedawnienia, który dotąd upłynął, uważany jest za niebyły¹³. Również w niemieckim prawie karnym przepis § 78c ust. 3 StGB stanowi, iż po każdym przerwaniu biegu przedawnienia rozpoczyna się od nowa. Uwzględniając powyższe uwagi trudno przyjąć, aby skutki przerwania biegu przedawnienia miały inaczej się przedstawiać na gruncie art. 23 ust. 3 u.TS. Wprawdzie ustawodawca zaniechał bliższego określenia w tym przepisie konsekwencji przerwania biegu przedawnienia, jednak wskazane skutki stanowią na tyle istotne i nieodłączne elementy tej konstrukcji prawnej, że ustawodawca wprowadzając ją do ustawy o Trybunale Stanu, nie mógł zakładać inaczej, jak tylko, że będzie ona wskazane skutki wywoływała. Przemawia za tym również funkcja instytucji przerwania biegu przedawnienia, jaką jest stworzenie organom wymiaru sprawiedliwości najlepszych warunków do przeprowadzenia postępowania karnego (odpowiednio w prawie cywilnym – zapewnienie odpowiedniego czasu na dochodzenie roszczeń przed sądem). Tak również należy widzieć rolę unormowania zawartego w art. 23 ust. 3 u.TS. Złożenie wstępnego wniosku powoduje, że termin przedawnienia określony w art. 23 ust. 1 u.TS biegnie od nowa, co daje zarówno Sejmowi, jak i Trybunałowi Stanu odpowiedni okres, w którym mogą być podjęte wszystkie czynności niezbędne do pociągnięcia określonej osoby do odpowiedzialności konstytucyjnej i przeprowadzenie postępowania przed Trybunałem Stanu, aż do wydania prawomocnego orzeczenia kończącego to postępowanie. Oczywiście, warunkiem przerwania biegu przedawnienia jest to, aby w momencie przerwania termin przedawnienia jeszcze nie upłynął. W przeciwnym razie nie byłoby już czego przerywać.

Zgodnie z art. 23 ust. 3 u.TS skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia wywołuje złożenie wstępnego wniosku, o którym mowa w art. 6 ust. 2. Chodzi tu zatem o wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu osób, o których mowa w art. 1 ust. 1 pkt 2–7 u.TS. Wniosek powinien być złożony Marszałkowi Sejmu przez Prezydenta lub posłów, w liczbie co najmniej 115. Przez złożenie należy rozumieć fizyczne dostarczenie wniosku Marszałkowi Sejmu lub służbom powołanym przez Marszałka w celu przyjmowania wnoszonych do niego pism. Wskazanie przez ustawodawcę w art. 23 ust. 3 u.TS tylko tej jednej przyczyny przerwania biegu terminu przedawnienia oznacza, że nie powodują przerwania biegu przedawnienia inne zdarzenia, zwłaszcza podjęcie przez Sejm uchwały o pociągnięciu do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu i wytoczenie oskarżenia przed Trybunałem.

Skoro zgodnie z art. 23 ust. 3 u.TS dla wywołania skutku w postaci przerwania biegu terminu wystarczające jest złożenie wstępnego wniosku, to należy uznać, że nie ma w tym zakresie znaczenia fakt, iż wstępny wniosek nie odpowiadał wa-

¹³ Zob. B. Kordasiewicz, [w:] *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, t. II, red. Z. Radwański, Warszawa 2008, s. 638.

runkom formalnym określonym w ustawie i Marszałek Sejmu w trybie art. 6 ust. 6 u.TS wzywał wnioskodawców do uzupełnienia wniosku w terminie 14 dni. Skutek w postaci przerwania biegu terminu z chwilą złożenia wniosku nastąpi, o ile Marszałek Sejmu nie pozostawi tego wniosku na podstawie art. 6 ust. 7 u.TS bez biegu. W tym ostatnim przypadku absurdem byłoby bowiem uznanie, że wniosek, który nie spełnia wymagań formalnych dla tego rodzaju pism i który nie odniósł skutku w postaci wszczęcia postępowania przed Komisją Odpowiedzialności Konstytucyjnej, spowodował jednak przerwanie biegu przedawnienia. Jeżeli zaś braki zostały uzupełnione i Marszałek nadał wnioskowi dalszy bieg, przyjąć trzeba, że wywołuje on skutki od chwili jego wniesienia (*per analogiam* z art. 120 § 2 zdanie pierwsze k.p.k.). Przerwanie biegu terminu przedawnienia tym bardziej nie nastąpi w przypadku, gdy wniesiony do Marszałka Sejmu dokument nazwany wstępnym wnioskiem, w ogóle nie będzie spełniał wymogów stanowiących *essentialia negotii* wstępnego wniosku o pociągnięcie do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu¹⁴.

Ustalenia wymaga moment początkowy biegu przedawnienia po jego przerwaniu. Wydaje się, że skoro przerwanie biegu następuje w momencie złożenia wstępnego wniosku, to z natury przerwania wynika, że w tym samym momencie rozpoczyna ono swój bieg od nowa. Pierwszym dniem biegu przedawnienia po jego przerwaniu jest zatem również dzień złożenia wstępnego wniosku. Do obliczania terminów przedawnienia w prawie karnym nie stosuje się zasad obliczania terminów obowiązujących w postępowaniu karnym (zob. rozdz. 14 k.p.k.), lecz skoro terminy te są wyrażone w miesiącach i latach, to oblicza się je według czasu kalendarzowego¹⁵. Analogiczne zasady – wobec milczenia ustawodawcy – należy też przyjąć w odniesieniu do obliczania terminów określonych w art. 23 u.TS.

Przepis art. 23 ust. 3 u.TS milczy w kwestii możliwości wielokrotnego przerwania biegu przedawnienia. Wydaje się zatem, że nie można tego wykluczyć, jednak należy mieć na względzie to, że złożenie wstępnego wniosku może doprowadzić do wszczęcia i takiego zaawansowania postępowania w przedmiocie odpowiedzialności konstytucyjnej, że ponowne jego wszczęcie nie będzie dopuszczalne z uwagi na zakaz *ne bis in idem* i przeszkodę procesową *res iudicata*.

Ustawa o Trybunale Stanu nie zawiera – oprócz przepisu art. 2 ust. 2 – żadnych dalszych unormowań dotyczących zawieszenia biegu przedawnienia. Oznacza to, że dla biegu przedawnienia nie ma znaczenia fakt, że postępowanie przed Trybunałem Stanu nie mogło się przez pewien okres toczyć z uwagi na za-

¹⁴ W kwestii wymogów wstępnego wniosku zob. J. Grajewski, *Warunki ustawowe i wymogi formalne wstępnego wniosku o pociągnięcie do odpowiedzialności konstytucyjnej przed Trybunałem Stanu*, „Przegląd Sejmowy” 2003, nr 1; S. Steinborn, *Opinia w sprawie wymogów formalnych wstępnych wniosków o pociągnięcie do odpowiedzialności konstytucyjnej byłego Prezesa Rady Ministrów Jarosława Kaczyńskiego i byłego Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego Zbigniewa Ziobry*, „Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych” 2013, nr 1.

¹⁵ K. Marszał, *Przedawnienie...*, s. 142.

kończenie kadencji Sejmu i konieczność wyboru nowego składu Trybunału. Nie powoduje również zawieszenia lub przerwania biegu przedawnienia wynikająca z art. 26a u. TS konieczność prowadzenia rozprawy w danej instancji od początku przez Trybunał Stanu w nowym składzie.

Wydaje się natomiast, że do przedawnienia ścigania przed Trybunałem Stanu ma zastosowanie przepis art. 44 Konstytucji RP, który przewiduje zawieszenie biegu przedawnienia w stosunku do przestępstw, nieściganych z przyczyn politycznych, popełnionych przez funkcjonariuszy publicznych lub na ich zlecenie – do czasu ustania tych przyczyn.

5. W przypadku gdy w odniesieniu do deliktu konstytucyjnego, który wyczerpuje jednocześnie znamiona przestępstwa lub przestępstwa skarbowego, toczy się odrębnie postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności konstytucyjnej oraz postępowanie karne, może powstać rozbieżność między opisem czynu przyjętym we wstępnym wniosku lub akcie oskarżenia wniesionym do Trybunału Stanu, a opisem zarzutu w postępowaniu karnym. Rozbieżności takie mogą przede wszystkim wpływać na przyjęcie w jednym postępowaniu kwalifikacji prawnej czynu w typie podstawowym (np. art. 231 § 1 k.k.), a w drugim w typie kwalifikowanym (np. art. 231 § 2 k.k.), co z kolei rzutuje na zagrożenie karne i okres przedawnienia karalności przestępstwa. Jest to istotne przede wszystkim w sytuacji, gdy w postępowaniu karnym przyjęto surowszą kwalifikację prawną czynu. Rodzi się bowiem pytanie, jakie ewentualne znaczenie dla określenia terminu przedawnienia ścigania przed Trybunałem Stanu ma toczące się postępowanie karne co do tego samego czynu, zwłaszcza w kontekście przyjęcia w nim przez prokuratora odmiennego kształtu zarzutu oraz kwalifikacji prawnej. Uwzględniając ustalenia dotyczące samodzielności jurysdykcyjnej Trybunału Stanu co do ustalenia w kontekście przedawnienia ścigania, że czyn zarzucony przed Trybunałem stanowi przestępstwo, trzeba stwierdzić, że Trybunał nie może sam przyjmując, że delikt konstytucyjny stanowi jednocześnie przestępstwo. Postępowanie przed Trybunałem nie obejmuje bowiem kwestii odpowiedzialności karnej. Decyzja Trybunału uzależniona jest zatem od prawomocnego rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej w postępowaniu karnym równoległe toczącym się przeciwko osobie postawionej przed Trybunałem Stanu.

W tym kontekście Trybunał może zatem jedynie rozważać kwestię zawieszenia postępowania w przedmiocie odpowiedzialności konstytucyjnej, gdyż umorzenie postępowania z uwagi na upływ dziesięcioletniego okresu przedawnienia ścigania określonego w art. 23 ust. 1 u. TS mogłoby okazać się przedwczesne, gdyby sąd karny prawomocnym wyrokiem stwierdził, że osoba postawiona przed Trybunałem Stanu dopuściła się przestępstwa stanowiącego ten sam czyn, co delikt konstytucyjny i uzasadniającego przyjęcie dłuższego terminu przedawnienia¹⁶. Oczywiście jest to, że rozważanie celowości zawieszenia postępowania przed Trybunałem Stanu musi być dokonywane *in concreto* i w dużej mierze zale-

¹⁶ Por. uchwałę 7 sędziów SN z dnia 28 września 2006 r., I KZP 8/06, OSNKW 2006, nr 10, poz. 87.

ży od stwierdzenia przez Trybunał, że opis deliktu konstytucyjnego odpowiada znamionom określonego czynu zabronionego i to takiego, który z kolei uzasadnia przyjęcie dłuższego okresu przedawnienia. Innymi słowy, całkowicie nieracjonalne byłoby zawieszenie postępowania przed Trybunałem Stanu w oczekiwaniu na prawomocne rozstrzygnięcie postępowania karnego, jeżeli postępowanie przed Trybunałem Stanu nie dawałoby podstaw do stwierdzenia, że opis deliktu konstytucyjnego odpowiada znamionom określonego przestępstwa. Trybunał Stanu zachowuje bowiem pełną samodzielność jurysdykcyjną w dokonywaniu ustaleń faktycznych i ocen prawnych w odniesieniu do zarzucanego deliktu konstytucyjnego. Trzeba jednak zauważyć, że przepis art. 23 ust. 1 u.TS wyraźnie mówi o czynie stanowiącym przestępstwo, co uzasadniałoby stwierdzenie, że z punktu widzenia oceny terminu przedawnienia nie jest istotny kształt zarzutu w postępowaniu przed Trybunałem Stanu lub w postępowaniu karnym, lecz to, jak się dany czyn (w znaczeniu ontologicznym) przedstawia w rzeczywistości. Nie przedawnia się bowiem ściganie (karalność) kwalifikacji prawnej lub zarzutu, lecz ściganie (karalność) czynu. Wydaje się, że Trybunał Stanu nie jest związany ani samym opisem, ani też kwalifikacją prawną tego czynu przyjętą w akcie oskarżenia. Wiąże jedynie czyn jako zdarzenie faktyczne i tych granic Trybunał Stanu przekroczyć nie może¹⁷.

W piśmiennictwie dopuszcza się również możliwość modyfikacji przez oskarżycieli w postępowaniu przed Trybunałem Stanu zarzutów zawartych w akcie oskarżenia, o ile nie dojdzie w ten sposób do wyjścia poza granice tożsamości czynu¹⁸. W konsekwencji Trybunał Stanu nie jest ściśle związany opisem czynu zarzucanego w akcie oskarżenia i może wskutek własnej inicjatywy lub modyfikacji zarzutu przez oskarżyciela – zachowując tożsamość czynu – dokonać nowych ustaleń faktycznych, które będą uzasadniały stwierdzenie, że czyn stanowiący delikt konstytucyjny odpowiada znamionom przestępstwa, w odniesieniu do którego ustawa karna przewiduje dłuższy niż dziesięcioletni okres przedawnienia. W takiej sytuacji decyzja o zawieszeniu postępowania przed Trybunałem będzie całkowicie uzasadniona. Podkreślenia wymaga to, że poczynienie takich ustaleń faktycznych jest jednak uzależnione od oceny materiału dowodowego w sprawie, a przede wszystkim wyników postępowania dowodowego przed Trybunałem Stanu. Ostateczna ocena tej kwestii musi uwzględniać całokształt okoliczności sprawy i należy wyłącznie do Trybunału Stanu. W razie zatem istnienia

¹⁷ Zob. M. Zbrojewska, *Opinia prawna o stosowaniu ustawy o Trybunale Stanu (art. 9 ust. 5 oraz art. 18 ust. 2)*, [w:] *Postępowanie przed Komisją Odpowiedzialności Konstytucyjnej. Zagadnienia systemowe*, Studia BAS, Warszawa 2007, s. 132–133.

¹⁸ Zob. szerzej S. Steinborn, *Opinia prawna o stosowaniu ustawy o Trybunale Stanu (art. 9 ust. 5 oraz art. 18 ust. 2)*, [w:] *Postępowanie przed Komisją Odpowiedzialności Konstytucyjnej. Zagadnienia systemowe*, Studia BAS, Warszawa 2007, s. 120–121; M. Zbrojewska, *Opinia...*, s. 133–134; odmiennie H. Gajewska-Kraczkowska, *Opinia prawna o stosowaniu ustawy o Trybunale Stanu (art. 9 ust. 5 oraz art. 18 ust. 2)*, [w:] *Postępowanie przed Komisją Odpowiedzialności Konstytucyjnej. Zagadnienia systemowe*, Studia BAS, Warszawa 2007, s. 140–141.

w materiale dowodowym sprawy podstaw wskazujących na ewentualność, że czyny, których dotyczy postępowanie przed Trybunałem Stanu odpowiadają znamionom przestępstwa o surowszej kwalifikacji prawnej, Trybunał ma obowiązek zbadania sprawy przynajmniej w odniesieniu do strony przedmiotowej zarzucanych czynów i dopiero w oparciu o te ustalenia może rozstrzygnąć kwestię zawieszenia postępowania oraz w dalszej kolejności – po prawomocnym zakończeniu postępowania karnego co do tego samego czynu – przedawnienia ścigania tych czynów.

6. Ustawa o Trybunale Stanu przewiduje w art. 23 instytucję przedawnienia ścigania, natomiast milczy co do kwestii przedawnienia wykonania kary. W przypadku gdy Trybunał Stanu za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe orzecznie karę na podstawie odpowiednio kodeksu karnego lub kodeksu karnego skarbowego, oczywiste jest, że zastosowanie będą miały przepisy tych kodeksów dotyczące przedawnienia wykonania kary. Brak regulacji dotyczącej przedawnienia wykonania kar przewidzianych w art. 25 u.TS skłania do prezentacji w piśmiennictwie poglądu, iż stosować należy przepisy ogólne o przedawnieniu wykonania kary, zawarte w kodeksie karnym¹⁹. Uprawniony wydaje się jednak odmienny punkt widzenia, a mianowicie, iż nie mamy tu do czynienia z przeoczeniem ustawodawcy. Należy bowiem zwrócić uwagę, iż wykonanie kar przewidzianych w art. 25 ust. 1, 1a i 3 u.TS następuje z mocy prawa z chwilą uprawomocnienia się wyroku Trybunału Stanu. Nie ma tu znaczenia wola skazanego, ani nie jest on w stanie przeszkodzić zaistnieniu skutków określonych we wskazanych przepisach. Tym samym nie jest w ogóle możliwe przedawnienie wykonania kary, gdyż sytuacja, że prawomocnie orzeczona przez Trybunał Stanu kara nie będzie wykonywana, nie może mieć miejsca.

7. W podsumowaniu należy stwierdzić, że upływ okresu przedawnienia przewidzianego w art. 23 u.TS wyłącza dopuszczalność ścigania tylko przed Trybunałem Stanu. Jeżeli ściganie przed Trybunałem Stanu obejmuje zarówno odpowiedzialność konstytucyjną, jak i odpowiedzialność karną, przedawnienie ścigania w odniesieniu do obu rodzajów odpowiedzialności ocenia się zgodnie z zasadami określonymi w przepisie art. 23 u.TS. Jeżeli natomiast odpowiedzialność za delikt konstytucyjny oraz odpowiedzialność za przestępstwo są przedmiotami odrębnych postępowań – przed Trybunałem Stanu oraz postępowania karnego – w każdym z nich kwestię przedawnienia ścigania ocenia się autonomicznie, a więc tylko w odniesieniu do danego rodzaju odpowiedzialności i w oparciu o właściwe unormowania – odpowiednio – ustawy o Trybunale Stanu albo prawa karnego. Stwierdzenie przez Trybunał Stanu, że delikt konstytucyjny zarzucony oskarżonemu w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności konstytucyjnej stanowi jednocześnie przestępstwo uzasadniające przyjęcie dłuższego niż dziesięcioletni termin przedawnienia, jest uzależnione od stwierdzenia

¹⁹ Zob. D.W. Dudek, *Trybunał Stanu (Podstawa prawna, analiza, komentarz)*, „Kościół i Prawo” 1989, t. VI, s. 237.

prawomocnym wyrokiem sądu faktu popełnienia tego przestępstwa. Złożenie wstępnego wniosku, o którym mowa w art. 6 ust. 2 u.TS, powoduje, że termin przedawnienia określony zgodnie z art. 23 ust. 1 u.TS biegnie od nowa.

Sławomir Steinborn

TIME LIMITATIONS OF STARTING THE PROCEEDINGS BEFORE THE TRIBUNAL OF STATE

The article is devoted to the issue of time limitations of starting the proceedings before the Tribunal of State. The analysis of provisions contained in the Act on the Tribunal of State of 1982 leads to the conclusion that the end of the ten-year limitation period provided in Art. 23 of the act leads to the inadmissibility of the prosecution only before the Tribunal of State. If the prosecution before the Tribunal of State includes both the constitutional responsibility and criminal liability, the time limitation with respect to both types of liability is assessed in accordance with the principles laid down in Art. 23 of the Act on the Tribunal of State.

However, if the responsibility for constitutional tort and liability for the offense are subject to separate proceedings - before the Tribunal of State and criminal proceedings - in each case the issue of the limitation is assessed autonomously, and so only in relation to the particular type of liability on the basis of appropriate regulations. The statement by the Tribunal of State that the constitutional tort, which the defendant was accused of in the proceedings concerning the constitutional responsibility, is a crime justifying the adoption of more than ten-year limitation period depends on the proving by a final judgment of a court that the crime was committed. The submission of the initial proposal referred to in Art. 6 p. 2 of the Act on the Tribunal of State means that the limitation period determined in accordance with Art. 23 p. 1 of the Act runs from the beginning.